GAZETA KRAKOWSKA

Nro 28.

Z KRAKOWA DNIA 7. KWIETNIA 1811 Roku W NIEDZIELĘ.

Dnia 20 Marca rozpoczęły się w Szkołach Przygłównych tuteyszych Popisy półroczne z Nauk, które JW. JX. Jerzy Mieroszewski Kanclerz Katedralny Kamieniecki, Kollegiaty WW. SS. Dziekan, zagaił następuiącą Mową:

Dozor szkolny Departamentu Krakowskiego wierny w wykonaniu przepisow, od Izby Edukacyyney w Instrukcyi dla niego daney, wytkniętym, nie mogąc w całym gronie dla ważnych innych zatrudnień znaydować się na Popisach w szkołach Gymnazyialnych Krakowskich, na posiedzeniu dnia 1 Marca r. b. odprawionem wybrał mnie z pomiędzy siebie, abym w imieniu iego obowiązkowi temu zadosyć uczynił. Wybór ten, ile mi zaszczytu przynosi, powołuiąc mnie do przodkowania na popisach w szkołach Gymnazyialnych Krakowskich pod Dyrekcyą światłego i doświadczonego Męża W. Himanowskiego Prorektora zostaiących; w szkołach szacowanymi i umieiącymi cenić powołanie swoie opatrzonych Nauczycielami, w szkołach zacną obywatelską Departamentu naszego napełnionych młodzieżą; tyle mowię wybor ten serce moie nayprzyiemnieyszemi rozrzewnia uczuciami, gdy na schyłku podeszłego iuż mego wieku, pozwala mi Opatrzność po długiey od zawisnego Narodowi naszemu losu zrządzoney przerwie; gdy mówię pozwala mi Opatrzność z odzyskaną Oyczyzną bydź świadkiem urzędownym powroconey Edukacyi Narodowey, zapatrywać się na prowadzoną od Rodakow Nauczycielow narodową młodzież, słuchać popisuiącą się z nauk, które od światłych niegdyś i szanownych Mężow naywyższą w kraiu oświecenia Narodowego składaiących Magistraturę, przepisane były. Tak iest, zacne z szkół Gymnazyialnych Krakowskich składaiące Towarzystwo! miło mi iest przed Tobą na wstępie maiących się dzisiay rozpocząć Popisow szkolnych, uczynić wyznanie: ile wezwany urzędownie do przodkowania na waszych popisach, wezwanie to cenić umiem, ile z przyczyn wyżey wspomnionych wezwanie to przynosi sercu moiemu rozkoszy.

Do Ciebie zaś, Przezacna Młodzieży! głos móy szczególniey obracaiąc, radłbym, abyś się zastanowić chciała nad dobroczynną dla ciebie opieką Rządu, któremu niedosyć iest utrzymywać kosztem kraiowego skarbu dla oświecenia twoiego publiczne szkoły, chciał ieszcze przez postanowiony dozor szkolny Departamentowy z twoich może Rodzicow, krewnych, powinowatych, przyiacioł, a przynaymniey z takich, z iakich Ty rod swoy bierzesz składaiący się obywateli; chciał mową

ieszcze dostrzegać tego, aby się, iak to często w ludzkich ustanowieniach bywa, aby się nie wciskały w przepisy wychowania twoiego szkodliwe nadużycia, aby iednostayność wprowadzona w układ oświecenia synow Oyczyzny, zmianie psuiącey porządek niepodpadała; aby w wyborze Przewodnikow Edukacyi twoiey nie na same tylko przymioty rozumu, ale rownie na przymioty serca wzgląd miano; zgoła chciał ieszcze tego, aby nad Edukacyą dzieci Obywatelskich straż i pieczołowitość wybrani do tego obywatele mieli.

A gdy nad tą prawdziwie Oycowską Rządu opieką zastanawiam uwagę Twoię, słuchaiąca mnie młodzieży, iakichże dobiorę wyrazow do wzniecenia w Tobie uczuciow wdzięczności dla niego? do zachęcenia cię, abyś godnie odpowiadała pieczołowitym iego względem ciebie zamiarow? Ale trzebaż mi, bym odrodzony w sędziwym wieku Polak, do odradzaiących się w kwiecie młodości Polakow mowiąc, trzebaż mi używać mocy przekonywaiącey wymowy? abym poruszył serca wasze do wdzięczności dla Rządu? abym skłonił wolą waszę do wzięcia staley determinacyi odpowiadania oycowskiem iego względem waszego oświecenia zamiarom? Ale dosyć iest Polska młodzieży, urodzić się Polakiem, i nie mieć skażonego obcemi maxymami serca, aby czuć, co się komu winno, a tem bardziey, aby czuć, co się winno Oyczyznie; dosyć iest zostawać na łonie odzyskaney drogą krwią braterską Oyczyzny, aby przekonywać się o potrzebie stania się godnymi Jey Synami. Takiemi zaś bydź nie możecie, spytaycie się starszych, co początkiem nieszczęścia kraiu naszego było; takiemi zaś bydź nie możecie, iezeli w młodocianym wieku nie zbogacicie rozumu waszego użytecznemi wiadomościami, a serca waszego nieprzyuczycie do takich uczuciow, ktore samym tylko duszom wielkim są właściwemi, do uczuciow miłości Oyczyzny, nadewszystko do poświęcania się całkowicie na Jey usługi, do przekładania iey dobra nad dobro własne.

Tak iest zacna młodzieży! Użył Bóg władzca Wszechmocny Narodow potężnego ramienia pierwszego w świecie Bochatyra W. Napoleona, Cesarza Francuzow; użył na ziemi Polskiey z rodzonych Rodakow do podzwignienia po haniebnym upadku Oyczyzny naszey. Ale i ten świat zadziwiaiący Bohatyr, i ci oczy Europy obracaiący na siebie Rodacy nasi nieinaczey do tego stopnia wielkości doszli, tylko przykładaiąc się z naywiększem usiłowaniem w młodym wieku tak do nabycia potrzebnych przyszłemu swoiemu przeznaczeniu wiadomości, iak do przysposobienia serca swoiego, aby go nie zaymowały, tylko chęci szlachetnych czynow; przekonać się o tey prawdzie łatwo możecie, czytaiąc dzieie strawionego, w młodym wieku czasu przez W. Napoleona, przestawaiąc z obrońcami kraiu Polskiego, w których obok waleczności nie można niepostrzedź nabytego gruntownem oświeceniem rozumu. Chcecież stać się podobnemi nadal tym wielkiem wzorom, idź ież za ich przykładem, użytkuycie z dobroczynney Rządu opieki, przysposabiaycie się do tego wielkiego w Narodach znaczenia, które może w Xiedze przeznaczenia dla Narodu Polskiego iest zapisane, tego po was Nayłaskawszy Monarcha, Oyciec wasz, Oyciec Narodu, tego kray, tego współobywatele wasi oczekuią; a chcąc dać dowody, że oczekiwania iego nie za

wiedziecie, przyſtąpcie z ochotą i zwykłą Polakowi śmiałością, do zdania sprawy z nauk w półroczu szkolnem zimowem dawanych wam, do którey sprawy rozpoczęcia wzywam pod dyrekcyą W. Prorektora, szanownych szkół tych Nauczycieli.

Tu przyſtępuiąc do examinu, Prorektor rzekł do Uczniow:

Troskliwy o podniesienie Nauki Wysoki dozor Publicznego oświecenia, delegował do Szkół Departamentowych naszych współczłonka swego JW. X. Jerzego Mieroszewskiego, Kanclerza Katedralnego Kamienieckiego, Dziekana Kollegiaty WW. SS. Męża nauką, zasługami i Obywatelſtwem znakomitego i zaszczyconego. Przychodzi on na to mieysce przekonać ſię, czego o sobie samey, Szkolna Młodzi! czego Oyczyzna ma ſię spodziewać o tobie. Nauczyciele twoi nic nie opuścili, co by Ci do wzroſtu w dobrem posłużyć mogło, nie oszczędzali ani ſił, ani ſtarania w dawaniu nauk, którymibyś ſię codziennie oświecała i doskonaliła, słowem dawali ci poznać, coś sobie, co Bogu, a co Oyczyznie powinna. — Masz przeto z pobieranych przedmiotow nauk pierwszego półrocza złożyć sprawę i okazać pożytki; Swiadectwo, iakie Ci służyć powinno, twego ſtłumaczenia ſię, czyli od ciebie samey zależeć będzie. Zbliżcież ſię ukochani Uczniowie! odpowiadaycie śmiało, głośno i wyraźnie bez przeszkody ieden drugiemu, a z odpowiedzi, zdania, iakie o was poweźmie JW. Efor, Wasz Sędzia, poniesie ie do całego dozoru Szkół, skąd do Naywyższey Edukacyyney Magiſtratury, a od tey do samego Tronu doydzie. — Tu dopiero Manarcha Naylepszy, czytaiąc imiona wasze, poſtępek i piękne obyczaie, ucieszy ſię, że Narod Jego, z obcego jarzma wydobyty, mieć będzie z was światłych Obywatelow zdatnych Urzędnikow, przygotuie dla was wcześniey place honoru i szczęścia, nagrody, ochoty i pilności.

(*Reszta potem.*)

Z Paryża d. 21 Marca.

Monitor dziſieyszy zawiera co naſtępuie:

Wczoray, d. 20 Marca o godzinie 9 i 20 minutach przed południem spełniła ſię nadzieia Francyi. Nayiaśnieysza Cesarzowa urodziła szczęśliwie syna. Nowo urodzony Król Rzymski i iego matka dosyć są zdrowi. D. 19 między godziną 8 i 9tą w wieczor uczuła Cesarzowa Jmć pierwsze bóle. Xięzęta i Xiężniczki familii Cesarskiey, Xiążęta WW. urzędnicy, miniſtrowie, WW. urzędnicy koronni i państwa, damy i urzędnicy pałacu zebrali ſię na dany sobie znak przez damę honorową do pałacu Tuilleries. Od godziny 9 w wieczor do 6tey z rana naſtepowały po nieiakich przerwach bóle za bólami; o 6tey zwolniały i Cesarzowa cokolwiek ſię przespała; lecz od godziny 8 naſtąpiły większe i zakończyły ſię wydaniem na świat Króla Rzymskiego. Cesarz, który przez cały czas zbliżania ſie do porodu był przytomny i uſtawicznie dawał Cesarzowey dowody nayczulszey swey troskliwości, okazał w szczęśliwey chwili, gdy syna na świat wydała, nayżywszą radość, a wiedząc iak niecierpliwie lud Francuzki oczekuie chwili, w którey mogłby radość z nim dzielić, rozkazał zaraz 101 razy dadź z dział ognia, ażeby donieść Francyi o wielkim tem zdarzeniu. Gdy dziecię pokazane zoſtało Nay. Cesarzowi, pokazała go guwernantka Xciu Arcykanclerzowi pańſtwa, który był przy rozwiązaniu obecny. Rzeczony Xiąże udał

ſię zaraz do sali Cesarzowey i kazał Hrabiemu Regnault de St. Jean d' Angely, sekretarzowi ſtanu do spraw familii Cesarskiey, zapisać akt urodzenia i akt cywilny, który J Cesarzowiczowska Mość W. Xiąże Wircburski i J. Cesarzowiczowska Mość Xże Eugeniusz, Wice król Włoski, jako świadkowie podpisali. Po sporządzeniu tego aktu wszedł J.C.K. Mość do sali i podpisał go, który także podpisali Matka J. C. K. Mci, Nay Królowa Hiszpańska, Królowa Hortensya, Cesarzowiczowna Jmć. Xżna Paulina, Cesarzowicz Jmć Xże Borghese i Wicekról Jmć Włoski. W tey chwili Hrabina Montesquiou, guwernantka dzieci Francuzkich, zaniosła Króla Rzymskiego przy aſsyſtencyi czyniącego słuzbę Pułkownika gwardyi i iego officerow, do iego apartamentow. Cesarz przyymował potem życzenia od Xiążąt krwi, Xiążąt WW. urzędnikow, miniſtrow, WW. urzędnikow, korony i państwa. J. C. K. Mość posłał zaraz iednego pazia do senatu, drugiego do ciała municypalnego z uwiadomieniem o urodzeniu ſię Króla Rzymskiego. Z temże donieſieniem poiechali paziowie do senatu Włoskiego, ciała municypalnego Medyolańskiego i Rzymskiego. Hrabia Segur, W. Miſtrz obrzędow, posłał Wice Miſtrza obrzędow, Barona Hamel, do ambaſsadorow, a Pomocnika obrzędow, P. d' Argainarz, do zagranicznych miniſtrow, dla uwiadomienia ich o tem zdarzeniu. Xże Kadorski, miniſter związkow zagranicznych, wysłał zaraz nadzwyczaynych gońcow do Ambaſsadorow i miniſtrow Cesarskich przy obcych dworach, z donieſieniem o rozwiązaniu Cesarzowey. Liſty do Xiążąt i Xiężniczek krewnych Cesarza i Cesarzowey pisane są własną ręką Cesarza i przez urzędnikow iego dworu rozwiezione. Hrabia Montalivet, miniſter wewnętrzny, wysłał gońcow do departamentow, dla uwiadomienia ich o urodzeniu ſię Króla Rzymskiego. Xże Feltry i Hrabia Decres, miniſtrowie woyny i marynarki, posłali rozkazy do woiennych miaſt i portow, aby ognia z dział dawały i floty banderami powiewały. Xże Neufszatelski i Wagramski, Major jenerał woyska, posłał rozkaz do wszyſtkich kraiow i miaſt, w których znayduią ſię woyska Francuzkie, aby podobnie iak w Paryżu ognia z dział dawały. Przez całą poprzedzaiacą noc rozwiązania Cesarzowey, napełnione były kościoły Paryzkie mnogością ludzi, którzy zanoſili do Nieba modły o zdrowie Nayiaśnieyszych Cesarſtwa. Jak tylko slyszec ſię daly wyſtrzały, widziano w wszyſtkich mieyscach mieszkańcow Paryzkich wychodzących do okien, przed domy i zgromadzaiących ſię po ulicach, dla rachowania wyſtrzałow. Z uniesieniem udzielali sobie wiadomości i okazali na koniec powszechną radość, gdy zobaczyli wszyſtkie swoie nadzieie dopełnione i maiąc zakład trwałości swoiego szczęścia. W wieczor był Król Rzymski w kaplicy Tuilleries przez Kardynała W. jałmużnika z wody ochrzczony i zaśpiewano w obecności powyższych osob *Te Deum*.

Dla zaspokoienia ciekawości wielu osob dowiaduiących ſię o zdrowie Nay. Cesarzowey i nowo urodzonego iey syna, codziennie znaydować ſię będzie od godziny 8 zrana do 8 w wieczor ieden z czyniących słuzbę szambelanow wpierwszey sali wielkiego appartamentu, dla przyymowania przychodzących osob i udzielania im dziennika o zdrowiu, który Lekarze Cesarscy Corvisart, Dubois, Bourdieux i Jwan dwa

razy dnia wydawać będą.

Wyznaczonych ieſt 9ciu szambelanow, z których ieden codziennie po rozwiązaniu Cesarzowey udawać ſię będzie do Wiednia. Syn P. Montesquiou poiechał naypierwszy.

Dziſieyszy dziennik Państwa zawiera co następuie:

Jak tylko w nocy zaczęto w wielki dzwon Panny Maryi i dzwony innych kościołow dzwonić, co trwało aż do chwili, w którey działa oznaymiły o szczęśliwem rozwiązaniu Nay. Cesarzowey, cały Paryż zoſtawał w naywiększey niecierpliwości. Za rozwidnieniem się wszyscy cisnęli ſię do pałacu Tuilleries. O godzinie wpół do dziewiątey widziano, iak lud po wszyſtkich mieyscach pilnie rachował wyſtrzały, a za dwudzieſtym drugim wyſtrzałem, który oznaymił o urodzeniu ſię Króla Rzymskiego, okazał naywiększą radość. Jeden do drugiego biegł, ściskał go, wykrzykuiąc: Niech żyie Cesarz! Starzy żołnierze łzy z radości wylewali. Oto ieſt prawdziwy charakter narodu Francuzkiego! W kilku godzinach zdarzenie, które go państwo i Europa z rowną niecierpliwością oczekiwała, ſtało ſie pierwszą uroczyſtością wszyſtkich familii. — O godzinie wpół do iedynaſtey puściła ſię Pani Blanchard z szkoły woyskowey w balonie na powietrze, dla oznaymienia miaſtom i wsiom, przez które poleci, o urodzeniu ſię Króla Rzymskiego. Telegraf rozniosł także w wszyſtkie okolice szczęśliwą tę wiadomość, i ogodzinie 2 popołudniu miano iuż odpowiedź z Lyonu, Lill, Bruxell, Antwerpii, Breſtu i innych miaſt państwa. — O godzinie 11 zaczęły ſię w wszyſtkich kościołach Paryzkich modły na podziękowanie Bogu. W wieczor wszyscy mieszkańcy z własney chęci oświecili swoie domy; naſtąpiło powtornie 101 wyſtrzałow i na placu zgody dano piękny faierwerk.

Wczoray z rana, gdy grzmiały działa, P. Bourguignon, patron przy trybunale pierwszey inſtancyi, nim zaczął powierzoney sobie sprawy bronić, odezwał ſię temi słowy do Sędziow:

" Mci Panowie! W chwili, kiedy zabieracie ſię do rozważania spraw familiow na szali waszey sprawiedliwości, ieſt los świata rozſtrzygniony. Naydroższe nasze życzenia są dopełnione. Spiz, który często zapowiadał pobicie i przeſtrach naszych nieprzyiacioł, przeraża ich dziś ogromnym swoim hukiem, głosząc nam przyiemną wiadomość. Sto ieden wyſtrzałow donoszą nam o szczęśliwem rozwiązaniu Nayiaśnieyszey Cesarzowey i Królowey Maryi Ludwiki; donoszą nam o urodzeniu ſię dziecięcia, do którego przywiązane są wszyſtkie nadzieie tego państwa i naszych potomkow. Dziecię to ieſt synem Wielkiego Napoleona, który sprawiedliwie kochany ieſt od Boga i ludzi. Przy tak szczęśliwem zdarzeniu, przy powszechnych błogosławieństwach i dziękach, które wszyscy Francuzi do Nieba zanoszą, nie podobna, ażebyśmy potrafili poświęcić ſtronom ową zimną uwagę, iakiey maią prawo po waszey sprawiedliwości i w mieyscu waszego urzędowania oczekiwać. Wszyſtkie nasze myśli, wszyſtkie nasze uczucia zwrocone są na to drogie dziecię, na którego skroniu Opatrzność pewność przyszłego naszego dobra położyła. Dozwolcie, ażebyśmy ſię oddali goracey naszey miłości do wysokiego Monarchy, i nie dopuszczaycie, ażebyśmy unieſieni radością, przeſtąpili nasze obowiązki. Potrzebuiemy zebrać nasze myśli

i oddać się niewymowney radości, która w tey chwili wszystkich zaymuie serca „ — Posiedzenie sądu odłożone potem zostało.

Monitor wczorayszy ogłosił następuiące doniesienia od woysk w Hiszpanii:

Okręg woyska południowego. — Wewnątrz prowincyy Grenady i Malagi panuie naywiększa spokoyność. Jenerał Sebastiani założył w Grenadzie zbroiownią i ludwisarnią, gdzie trudnią się tem wszystkim co potrzeba do oblężenia Kartageny, przeciw któwey zamyśla w krótce wyruszyć. — Ruchome kolomny w prowincyach Kordubie i Jaen odniosły wielkie korzyści. Jenerał Godinot dowiedziawszy się, iż 2 do 3000 łotrow, ostatki woyska Blaka, zgromadziło się w Segura, kazał to miasto szturmem opanować. Tym sposobem odięto rokoszanom Murcyi wszelką nadzieię.

Kadyx — Xżę Belluny każe z pośpiechem ciągnąć daley niezmierne roboty do oblężenia tego miasta służące. Buduią codziennie nowe statki w Trokadero. Batterya Napoleona rzuca codziennie z dobrym skutkiem bomby do Kadyxu i nie ma tam żadnego mieysca, któregoby nie dosięgały. Nieukontentowanie ludu wzmaga się do naywyższego stopnia, dowodzcy rokoszanow gonią ostatnim; pieniądze nie przychodzą im więcey z Ameryki. Z tego powodu nakazali rewizyą domow i wszelkie prywatne i kościelne srebra zabieraią do mennicy. Pobliskie prowincye cieszą się tym czasem spokoynością.

Oblężenie Badaioz. —— Oblężenie tey twierdzy ściągnęło całą uwagę nieprzyiaciela. W wszystkie korpusy Hiszpańskie, które znaydowały się przy woysku Angielskim w Lizbonie, Villafranca i Abrantes posłane zostały spiesznym marszem pod dowodztwem Carrera, następcą Romany, na pomoc Badaioz. D. 3 Lutego uczyniła załoga tamteysza wycieczkę, dla zniszczenia naszych batteryy na obu brzegach Gwadyany. Jeden batalion 88go pułku z woltyżerami 28go pułku lekkiey piechoty były wystarczaiącemi do odparcia nieprzyiaciela. Jenerał Girard czyni sobie sławę przez dobre rozporządzenia. W nocy z 4 na 5 rozkazał Xżę Dalmacyi rozpocząć bombardowanie, które dobrze skutkowało. Od kilku dni mamy czas dżdżysty; jazda, która ma zlecenie opasać Badaioz z prawego brzegu Gwadyany, ieszcze nie mogła się uszykować. D. 5 o godzinie 1 w nocy pokazała się kolomna Carrera, która przybyła z Portugalii i zmocniona została Hiszpańską i Portugalską jazdą z Elwas i 1000 ludzi załogi z Campomajor, razem 10,000 ludzi wynosząca. Drugi pułk huzarow był 4 razy napadany bez ulęknienia i cofnął się powoli za most Gebory. Poruszenia nieprzyiaciela odsłoniły się i Jenerał Latour-Maubourg otrzymał rozkaz wyruszenia z całą jazdą woyska przeciw niemu i czynienia takich obrotow, żeby przymuszonym został udać się do twierdzy. D. 6 z rana pokazało się znowu 1000 koni, dla uderzenia na 2gi pułk huzarow za rzeką Gebora, a piechota wchodziła tym czasem do twierdzy. W południe uderzył jenerał Latour-Maubourg na nieprzyiaciela i poraził go; utracił przeszło 300 ludzi w zabitych i utopionych i 100 jeńcow. D. 7 o godzinie 11 przed południem przedsięwzięła nieprzyiacielska załoga w liczbie około 12,000 ludzi powszechną wycieczkę, w nadziei zniesienia oblężenia. Kolomna Jenerała Gazan nadciągnęła na czas. Nieprzyiaciel nie mogł wytrzymać natarczywości walecznych żołnierzy naszych i porażony został. Nada-

remnie usiłowali dowodzcy swoich ludzi, którzy się rozpierzchnęli, naprowadzić do boiu, ścigano ich z bagnetem aż pod mury miasta. Na godzinę przed zmierzchem ukończyła się walka, i prace nasze około oblężenia rozpoczęły się na nowo. Strata nieprzyiaciela była znaczna; zostawił na placu około 300 zabitych i 100 jeńcow, a przeszło 200 ludzi miał ranionych. Jeden pułkownik znaleziony został pomiędzy zabitemi. Brygadyer Don Espana i wiele innych dowodzcow iest ciężko ranionych. Nasza strata wynosi 50 ludzi zabitych i 150 mamy lekko ranionych. Piąty korpus otrzymał dawną swoią chwałę w świetney tey rozprawie. Jazda Jenerała Latour-Maubourg, artylerya i indzynierowie zasługuią na naywększą pochwałę. W mieście panuie trwoga; za zena iuż brakować żywności. Przybycie Carrery przyśpieszy poddanie się tey twierdzy przez wypotrzebowanie szczupłych magazynow, które zaniedbano należycie napełnić. Oblężeńcy wystrzelali iuż na próżno 80.000 funtow prochu, bo naymnieyszey przerwy w robotach naszych nie zrobili. — Jenerał Gazan ukończył szczęśliwie ściganie korpusu Ballasterosa. D. 25 natrafił na niego w Villanowa de Castelegos. Ballasteros odesłał był swoie działa i jazdę do Puymego i bez nich musiał walkę stoczyć. Stanowisko iego zostało bagnetem wzięte, a woysko tak porażone, iż mało co z niego uszło za Gwadyanę: większa iego liczba poległa na placu, dostała się w niewolą lub bez broni i bagażow rozproszona została. — Xżę Dalmacyi spodziewał się między 15 i 20 Lutego ważnieyszey rozprawy. Zamierzał sobie opanować szaniec Paldaleras, zniszczyć woysko Carrery i ściśley potem opasać Badaioz. Jakoż listy z Madrytu donoszą, iż zamysł Xcia Dalmacyi zupełnie się udał. D. 19 Lutego przeszedł za Gwadyanę i rowno z świtem uderzył na oboz Carrery, zabrał iego magazyny, bagaże i 30 dział z sprzężaiem. Z 10,000 ludzi, których Carrera miał, zabił 2000, zabrał w niewolą 5000, resztę rozproszył. Trzech Hiszpańskich jenerałow legło na placu, a dwoch dostało się w niewolą. Tak więc ostatki korpusu Romany w iedney rozprawie zniszczone zostały. Jeńcow oczekuią w Madrycie. Szaniec Paldaleras, o 50 sążni od Badaioz stoiący, wzięty został, i wszystko każe się spodziewać, iż ta twierdza do pierwszych dni Marca przymuszoną będzie kapitulować lub szturmem wziętą zostanie. Anglicy są podług swego zwyczaiu zawsze widzami zniszczenia swoich sprzymierzyńcow.

Okręg woyska Północnego — Xżę Istryi przeniósł głowną swoią kwaterę do Waladolidy. Zapał i radość z iaką był od mieszkańcow przyięty, okazuie dostatecznie teraźnieyszego ducha tych okolic. Wypadkiem woyny będzie, iż ludy Hiszpanii przekonaią się o potrzebie zachowania przyiaźni z Francyą, i znienawidzą tem bardziey Angliią. Wellesley zgromadził złotem i przez intrygi 60 osob bez chleba i znaczenia pod pompatycznem nazwiskiem stanow Hiszpańskich do Kadyxu. Demagogiczne i prawdziwie iakobińskie zasady, które wściekli ci zbierańcy od swego zgromadzenia się okazuią, obraziły prawdziwych Hiszpanow. Spadła z ich oczu zasłona; widzą przepaść, w którą ci wyspiarze oyczyznę ich wtrącić usiłuią. Rząd Angielski nie mogł nic lepszego wymyślić, dla przywiązania każdego dobrego Hiszpana do sprawy Francyi. Niecni ci zbierańcy chcieli Hiszpańską rzeczpospolitą postanowić; zaczęli od ogłoszenia nieograniczoney prass wolności i takie zaprowadzili prawidła, iakich nieścierpianoby wnayburzliwszey szykowni Londyńskiey. Biskaia, Nawarra, prowincya Walencyi i Waladolidy i ogółem cały okręg woyska północnego zaczenaią kosztować spokoyności. Co raz bardziey ustala się porządek. Posłani tam są audytorowie rady stanu, dla zaprowadzenia rządu i usunięcia nadużyciow; niezawodny sposob ugruntowania spokoyności i pozyskania przywiązania mieszkańcow. W Asturyi i wgorach Salamanki rozpędzone zostały z wielką stratą poiedyncze kupy rabusiow.

Woysko Arragonii. — Anglik Doyle urządził kilka kup łotrow w gorach wyższey Katalonii. Jenerał Suchet kazał ie Pułkownikowi Rique rozpędzić, przyczem zdobyliśmy 300 karabinow. Jenerał Parys, który przez lody i śnieg naprzod postępował, rozpędził także przy Checa 500

koni łotrow, znacznie ich poraziwszy. D. 7 Lutego rozkazał Jenerał Habert zabrać załogę w miasteczku Cambril o 3 mile od Tarragony leżącym. Rozprawa ta sprawiła wielką trwogę w Tarragonie, skąd bardzo żołnierze uciekaią.

Woysko Katalonii — Korpus rokoszanow zeszedł zgor wyższey Katalonii i uderzył na stanowisko Benalos, gdzie znaydował się Jenerał Clement. Nieprzyiaciel maiący do 1000 ludzi musiał po godzinney walce utraciwszy ze 100 ludzi, uciekać. W wyższey Katalonii przywrocona iest spokoyność: podatki są wypłacane; można nawet z niewielką zasłoną ieździć; gwardye mieyscowe chwytaią łotrow i oddaią władzy sądowey.

Z Londynu d. 13 Marca.

(Z Monitora.)

Rząd nasz przychylaiąc się do żądania i przełożenia znaczney liczby kupcow postanowił przeszłey soboty wydawać w ogólności pozwolenia na wywozenie towarow na okrętach rożnych narodow, wyiąwszy Bremeńskie, Hamburskie i Francuzkie. Nie zbronno iednak będzie okrętom maiącem pozwolenie zawiiać do tych portow. Wiadomo, iż dawniey okręt otrzymuiący pozwolenie obowiązany był przywozić nazad zboże. Teraz uchylono ten warunek.

Hrabia Liwerpool odebrał od Lorda Wellington z Portugalii następuiące listy:

Z Kartaxo d. 16 *Lutego* 1811. — Po ostatnim moim liście, ktory miałem honor d. 9 pisać do JW. Pana, odebrałem nowe szczegoły o położeniu Badaioz i o rozprawach, które pod tą twierdzą zaszły. Zdaie się, iż Portugalska iazda, która po przeprawieniu się d. 6 za rzekę Evora, nie była przy woicie wspierana, przymuszoną została powrocić z nieiaką stratą za tę rzekę. Wszystka iazda i piechota znayduie się teraz w Badaioz połączona. D. 7 zrobiły wycieczkę i udało im się opanować iednę nieprzyiacielską batteryą, ale wkrotce przymuszonemi Hiszpanie zostali do opuszczenia iey, i cofnęli się bez zagwożdzenia lub nadwerężenia dział. Strata załogi przy tey wycieczce wynosiła 85 officerow i 500 zabitych lub ranionych żołnierzy. Brygadyer Don Espaira znayduie się wliczbie ostatnich. Gdy woyska Hiszpańskie zamknęły się w Badaioz, przeprawiła się iazda Francuzka za rzekę Evora i przerwała związek między tą twierdzą i Elwas i Campomaior; lecz d. 9 zrobili Hiszpanie nową wycieczkę i iazda Francuzka cofnęła się z za rzeki Evora. Woyska Hiszpańskie stanęły potem na wzgórkach między la Caya, Evora i Gwadyaną; stanowisko przez które utrzymywały związek z Badaioz i kraiem prawego brzegu Gwadyany. Nieprzyiaciel popierał daley oblężenie, i w nocy na 11 opanował szaniec Paladeros, ale dla ognia z twierdzy nie mogł go do 13 osadzić. Wielu mieszkańcow korzystało zawiązku z Portugaliią i wynieśli się z miasta, które iak się dowiaduię dobrze iest w żywność opatrzone. Dywizya 9go korpusu, którą Jenerał Claperede dowodzi, znaydowała się ieszcze d. 10 w Gwarda. Przy woysku Francuzkim nie zaszła żadna odmiana ważna; poruszenia, które zaszły, czynione tylko były iak się domyślam w celu przysposobienia żywności.

Z Kartaxo d. 23 Lutego. Z żalem muszę JW. Panu donieść, iż Francuzi uderzyli d. 19 na Jenerała Mendizabal w iego stanowisku na wzgorkach St. Chrysostal przy Badaioz i zupełnie go pobili. Nieprzyiaciel przymuszony był przeprawić się za Gwadyanę i Evorę, niemniey iednak podszedł cały Hiszpański oboz i opanował go wraz z bagażami i artyleryą. — Jenerał Claperede znayduie się w Gwarda, a przednia iego straż stoi w Belmonte. — Od 16 nie uczynił nieprzyiaciel na przodzie moiego woyska żadnego poruszenia. Bardzo wiele bagażow odesłano z Santarem w tył woyska; lecz rozumiem, że to są bagaże chorych officerow i żołnierzy.

Z Kartaxo d. 2 Marca. Od Ostatniego moiego listu nie zaszło nic ważnego. Nieprzyiaciel ciągnie daley swoie działania przeciw Badaioz. Dziewięć tysięcy liczna załoga ożywiona iest naylepszym duchem. Jenerał Mendizabal usiłuie korpus swoy zebrać znowu i urządzić w Villa-Viciosa w Portugalii. D. 18 posłał nieprzyiaciel znaczny korpus woyska z działami ku Covilhao; Pułkownik Grant opuścił to miasto z swoim oddziałem i cofnął się do Alpedrinka, gdzie przy odeyściu moiego listu ieszcze stoi. Z przodu moiego woyska nie uczynił nieprzyiaciel żadnego poruszenia.

DODATEK

DO N^ru 28.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 7. KWIETNIA 1811 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 2. Kwietnia.

W sobotę, d. 30 Marca, nadeszła tu z Drezna sztafetą ważna i przyiemna wiadomość, że Nayiaśnieysza Cesarzowa Francuzow na d. 20 Marca urodziła syna, Króla Rzymskiego, która to wiadomość d. 24go przywiezioną zostala z Stuttgardu do Drezna.

Nazaiutrz, w Niedzielę, rowno z dniem, 101 krotny wystrzał z dział zwiastował ten wielki i pożądany wypadek. Przed 11tą, Senat, Rada Stanu i Ministrow, tudzież wszystkie władze publiczne cywilne i woyskowe zebrały się na pokoiach w zamku Krolewskim, skąd o 11tey poszły gankami wraz z JJWW. teraźnieyszym i przeszłym Rezydentami Nayiaś. Cesarza Francuzow, Baronami Bignon i Serra (który iedzie teraz na pełnomocnego Ministra do Stuttgardu) do kościoła katedralnego na wielką mszą, mianą przez JW. Biskupa. Malinowskiego, a graną przez liczne i dobrane grono muzykantow, przy assystencyi woyska, przed i w kościele stoiącego. Ukończyło się nabożeństwo hymnem *Te Deum*, &c. pod czas którego znowu 101 razy dano z dział ognia. Po *Te Deum*, wszystkie władze wynurzyły JW. Rezydentowi Bignon szczere uczucia, iakiemi tchną, i iakiemi cały narod za odebraną wiadomością będzie przeięty, z powodu narodzonego Wskrzesicielowi naszemu pożądanego następcy. Tu powstały okrzyki: "Niech żyie Cesarz i nowo narodzony Król Rzymski!„ po całey rozlegaiące się świątyni. — O 5tey był obiad u JO. Xięcia Ministra Woyny, Wodza Naczelnego, pod czas którego JO. Xże wniosł toast: "Nayiaś. Cesarza Francuzow i nowonarodzonego Cesarzowicza!„ a JW. Bignon odpowiadaiąc spełnił toast: Nayiaś. Króla Saskiego, Xięcia Warszawskiego, Rządu Xięstwa i woyska. Gdy się zmierzchło, wszystkie gmachy publiczne i całe miasto oświecono.

Z powodu powyższey wiadomości wyszedł do woyska dnia 31 Marca z woli JO. Xcia Wodza Naczelnego następuiący

ROZKAZ DZIENNY.

Stosownie do woli Nayiaś. Króla Jegomości, JO. Xże Wodz Naczelny uwiadomia woysko o urodzeniu się Króla Rzymskiego, którego Nayiaśnieysza Cesarzowa Jeymość Francuzow, Królową Włoska powiła w dniu 20 b. m.

Ogłaszaiąc zdarzenie to, z tylu miar szczęśliwe, przekonany iest JO. Xże Jmość że iak nie ma zapewne woyskowego, któryby równem przeiętym nie był czuciem dla Bohatyra, który wracaiąc byt oyczyznie, dopełnił pięknego czynu mieszcząc

ią pod rządem nayszczęśliwszego z Królow: tak każdy, dzieląc radość tylu narodow, które dzielna iego wsparła ręka, wraz z niemi błagać będzie Nieba, żeby z potomstwem wielkiego Męża utrzymać raczyły wnukom ieszcze naszym porę zadosyć uczynienia świętym obowiązkom, ktore na nie tyle dobrodzieystw wkłada.

Jenerał Dywizyi, Szef Sztabu Jen: (Pod.) *Fiszer.*

JO. Xże Wodz Naczelny, wezwany listem Nayiaś. Pana, w nader pochlebnych dla niego wyrazach napisanym, aby iechał do Paryża z złożeniem Nayiaś. Cesarzowi Napoleonowi powinszowania z powodu urodzenia się mu Cesarzewicza, puszcza się iutro w tę chlubuą dla siebie podroż.

Z Wiednia d. 30. Marca.

Nayiaśnieyszy Cesarz po odebraniu nader przyiemney wiadomości o wydaniu na świat syna przez Nayiaśn. Cesarzową Francuzow raczył we środę d. 27 Marca, o wpół do 7mey w wieczor rozporządzić u dworu wielką galę i pokoie. Ażeby także publiczność tuteysza cieszyć się razem mogła z przyiemnego tego zdarzenia rozkazał, aby w niedzielę, d. 31 b. m. nietylko na obu dworskich teatrach, ale i wszystkich przedmieyskich dane były bezpłatne reprezentacye.

Dwa przywiezione przez gońcow dzienniki pod d. 22 i 23 b. m. zawieraią zaspokaiaiące wiadomości o zdrowiu Nayiaśn. Cesarzowey i nowo urodzonego Xcia.

Bieg Bankocetli iest dziś następuiący: Za 100 złr. w konwencyyney monecie 165½ złr. Bankocetlami podług redukcyi 500 za 100, a podług nominalney wartości złr. 827½. Za Czerwony złoty Hollenderski 8 złr. 5 kr. czyli w nominalney wartości 41 złr. 25 kr. a za Cesarski 8 złr. czyli w nominalney wartości 40 złr.

Po ogłoszeniu nowego systematu skarbowego, czyli redukyi Bankocetli na 500 za 100, wyszło tu oraz wiele okólnikow, iako to: 1) Względem podwyższenia opłaty od listow; i tak np. poiedynczy list za granicę kosztuie teraz 1 złr. 10 kr. 2) Względem ceł, które znacznie podwyższone zostały. 3) Względem podniesienia ceny soli, którey funt kosztuie teraz 6 kr. w konwencyyney monecie. 4) Względem podniesienia ceny tabaczki, którey łót teraz kosztuie teraz 3 kr. w konwencyyney monecie. 5) Dozwalaiący wyprowadzenia za granicę miedzianych 6, 1/2 i 1/4 kraycarowek. 6) Względem stęplowania złotych i srebrnych towarow. 7) Względem podniesienia stępla. 8) Względem przeznaczonych na sprzedarz dóbr duchownych.

Z Madrytu d. 1. Marca.

Korpus rokoszanow pod dowodztwem Velasco poddał się z bronią i bagażami Jenerałowi Lorge, rządzcy Manzana y. Officerowie i żołnierze wykonali Nay. Królowi przysięgę wierności i prosili, aby mogli bydź w iego służbie umieszczonemi.

Pulkownik Lafitte ściga ciągle kupy łotrow, które znaydowały się ieszcze w Arzobispo i Puento. Kupy Camila i Alesandra zupełnie iuż są rozproszone.

Od wielu lat nie było w Madrycie tak wesołego karnawału iak tego roku. Niezmierna moc masek i dowcipnych karykatur widzieć można było na ulicach Alcala i Prado. Zabawa ta nie była żadną zdrożnością przerwana. Nay. Król raczył się w Prado pokazać; przyłożył się nawet wiele

obecnością swoią do publiczney zabawy i odebrał niezaprzeczone dowody uszanowania do wysokiey iego osoby.

Z Waladolidy d. 26. Lutego.

Mowią, iż Jenerał Rey uda się do Saragossy i obeymie naczelne dowodztwo w Arragonii, gdy tym czasem Jenerał Suchet kierować osobiście będzie wyprawą do królestwa Walencyi. Dywizya Jenerała Seras rozproszyła wszystkie kupy rokoszanow w prowincyi Leon. Czynność Jenerała Bonet utrzymuie spokoyność w Asturyi. Woysko Xcia Istryi iest dosyć mocne dla zniszczenia każdey dywersyi, którą nieprzyiaciel mógłby w północney Hiszpanii zrobić.

Z Madrytu dowiaduiemy się, iż woyska Niemieckie, które dotąd zostawały w woysku środkowem, poszły przeciw Badaioz; a wiele Polskiego woyska idzie na to mieysce do korpusu Jenerała Sebastiani

---

DONIESIENIA.

Gonty Szląskie wielkiey miary, są pod Nrem 268 nad Wisłą, z tey strony rogatek ku Zwierzyńcowi, za pomierną cenę do sprzedania. W tymże składzie dostać można węgli i drzewa twardego i miękkiego bądź w siągach, bądź też potrzebnego do wyrobienia na materyały i budowle. O cenie tych artykułow uwiadomi Kwiatkowski gospodarz kamienicy pod Nrem 405 na ulicy Sławkowskiey.

Nro. 493 w kamienicy w Rynku sytuowaney odprawiać się będzie w Mcu Kwietniu roku bieżącego Biblioteki w roznych gatunkach Xiążek i ięzykach, rysunkow, Fizycznych Instrumentow, Tuszow, powozow i roznych rzeczy, która to licytacya zacznie się dnia 17 Kwietnia od 9tey z rana do dwunastey; po południu od godziny 3ciey do szostey, na którą to licytacyą z gotowemi pieniądzmi w dobrey monecie zaprasza się.

Intendentura dóbr i lasow Narodowych Departamentu Krakowskiego w skutek Reskryptu JW. Radzcy Stanu, Glngo dóbr i lasow Narodowych Dyrektora, dnia 4 Marca r. b. d liczby 641 ninieyszym uwiadomia, iż wieś Xiążniczki milę iednę od Krakowa odległa, będzie dnia 18 Kwietnia r. b. przez publiczną licytacyą, więcey daiącemu w trzech letnią od 1 Czerwca 1811 do ostatniego Maia 1814 wypuszczona dzierżawę. Maiący chęć licytowania maią się przed Kommissyą na ten koniec wyznaczoną nietylko w wadium 10tą część pretium fisci wynoszącym zaopatrzyć, ale nad to, kaucyą fidejussoryczną na dobrach ziemskich, pewną hypotekę maiących, i długami nieobciążonych, co się rościągać ma do wszystkich dóbr teraz i na potem dzierżawić się maiących przed zaczęciem licytacyi złożyć, którąby skarb za regularność zapłacenia rat, dotrzymanie kontraktu, i doskonałą Ekonomikę ubespieczyła, i za wszelkie szkody z przyczyny dezelacyi lub ucisku włościan zapewnić mogła.

Wyciąg intraty, niemniey kondycye pod iakiemi rzeczona wieś zadzierżawioną bydź ma, każdego czasu w biorze Intendentury okazane będą. — W tym samym dniu grunta do Kapelanii szpitalney Stopnickiey, i pod równemi obowiązkami zadzierżawione będą.

Komar.
Bogusławski, Sek.

Prefekt Departamentu Krakowskiego podaie do publiczney wiadomości, iż w dniu 22 Kwietnia r. b. o godzinie 9 ranney na ulicy S. Anny w Kollegium Jagiellońskim na dole licytacya rozmaitych rzeczy do skarbu należących, iako to: stołow, krzeseł, biór kanap, bielizny stołowey, naczyń żelaznych, miedzianych, srebra, faiansu, szkła, za gotowe pieniądze odbywać się będzie.

Wodzicki, Prefekt.
Kalinka, Z. S. J.

Intendentura Dóbr i Lasow Narodowych Departametu Radomskiego na mocy Reskryptu JW. Radzcy Stanu, Dyrektora Jeneralnego Dóbr i Lasow Narodowych z dnia 4 Marca 1811 do Nro 81 wydanego podaie do publiczney wiadomości, iż dobra narodowe będące w Departamencie Radomskim przez licytacyą publiczną na d. 18 Kwietnia r. t. w Biorze intendentury Dóbr i Lasow Narodowych w Radomiu odbydź śie maiącą w trzechletnią dzierżawę wypuszczone zostaną, to iest:

1) Ekonomia Kielecka.
Z Folwarkami Kielce.
— Brzeziny.
— Czarnow.
— Górne.
— Masłow.
— Nowy Folwark.
— Krayno.
2) Ekonomia Bodzencinska.
Z Folwarkami Bodzencin.
— Brzezie.
— Dembno.
— Bronkowice.
— Sniadka.
— Radkowice.
— Sieradowice.
— Tarczek.
— Wzdół.
3) Ekonomia Iłżecka.
Z Folwarkami Iłża.
— Chwałowice.
— Kowalkowice.
— Pasztowa Wola.
— Prędocin.
— Jasieniec.
— Seredzice dalsze.
— Seredzice bliższe.
— Koszary.
4) Folwark Podkanna w Ekonomii Radzickiey.
5) Folwark Pękosławice w Ekonomii Piorkowskiey.
6) Woytowstwo Ryczywół w Ekonomii Kozienickiey.

Wszelkie informacye obiaśniaiące dochod roczny i stan dóbr wyżey wyrażonych w Intendenturze tuteyszey maiącym chęć licytowania przed licytacyą okazane będą. — Konkuruiący o dzierżawę mimo Vadium zwyczaynego, natychmiast przyzwoitą kaucyą skarb od wszelkich szkod z possessyi, iako tez i zrucenia śię z licytacyi zabezpieczaiącą obowiązany będzie złożyć, nie składaiący takowey kaucyi do licytowania przypuszczonym nie zostanie. W Radomiu d. 9 Marca 1811.

W niebytności Intendenta: Nadleśny Departamentu
Fr. Załęski.
Łuniewski Sekretarz.

Uwiadomiam Publiczność, iż w mieście Wodzisławiu w Powiecie Jędrzeiowskim, Departamencie Krakowskim w domu pod Nrm 111 sytuowanym, rożne kawałki srebra i inne kosztowne materyalne złotem i srebrem haftowane, oraz perłami wysadzane rożnego gatunku i koloru ubiory starszym kachalnym na satysfakcyą podatku koszernego zasekwestrowane dnia 28 Kwietnia r. b. o godzinie 1 po południu naywięcey daiącemu sprzedane zostana. Chęć wiec maiący kupowania, na mieysce powyższe w terminie zapraszaią śię. Datt. w Jędrzeiowie dnia 28 Marca 1811.

Jgn. Rzuchowski. Burg. Sądu Pokoiu Pow. Jęl. Dep. Krak.

Podaie śię do wiadomości, iż pewny Pan życzy sobie mieć do zarządzenia dóbr swoich człowieka zdatnego, przy dobrey konduicie i zaletach z pensyą roczną tyśiąc pięćset zł. pol. w dobrey monecie i ordynaryą przyzwoitą. Żąda także, aby od wchodzącego w obowiązki kaucya z czterech tyśięcy zł. pol. w dobrey monecie była złożona, od których procent przyzwoity w każdym roku pobierać będzie, poki tylko w obowiązkach swoich zostanie. Życzący sobie takiego mieysca, ma śię udać o informacyą do Redaktora Gazety Krakowskiey.

Franciszka Kotulina, włościanka ze wsi Dąbrowka, do państwa Scieiowic należącey, nie maiąc od 3 lat o męzu swoim Franciszku Kotuli, który był do woyska Austryackie wydany, żadney wiadomości czyli żyie lub umarł; uprasza zatem na miłość bliźniego tych wszystkich, którzy wiedziećby mogli o życiu lub śmierci, rzeczonego iey męża Franciszka Kotuli, aby raczyli donieść do Redaktora Gazety Krakowskiey, a wyłożony na to koszt przyrzeka im wynagrodzić.

— •